18222
I | Mag. St. Dr. | P

…ara: Kawaler Maltański na pogrzebie Zygm. Srzedzińskiego, Kawalera z Malty — wspomniony.

tum fuit, ... de
... imputanda, ac duo ...
... ad quinque ... prore
... punienda erit.

CAPUT IX.

... chartarum publicarum

§. 81.

... ærarii chartas, quæ vel per
... parati numi valent, vel
... exhibitionem publicum quod-

PANEG. et VITAE
Polon. 4o
№ 916.

V
B J
C
18222

KAWALER MALTANSKI

Ná Pogrzebie Iego Mośći Páná
ZYGMVNTA SRZEDZINSKIEGO
KAWALERA z Málty,
w Wárßáwie
W Roku Páńskim 1616.
Dniá Máiá 21.
wſpomniony;

PRZEZ

W. X. FABIANA BIERKOWSKIEGO z Zakonu Káznodzieyskiego, Krolewicá I. M. WLADISLAWA ZYGMVNTA Káznodzieie,
ná świát podány:

Sumptem (z wieczney Fundácyey Akádemiey Krákowſkiey vczynioney) Vrodzonego B. NOVVODVVORSKIEGO, Káwálerá Máltáńſkiego/ Zakonu ś. Janá Chrzcicielá z Jeruzálem/ J. K. M. Dworz: y Kápitaná Zárc.

Ná co Pánie Boże day ßczeście.

W KRAKOWIE,
W Druk: Andrzeiá Piotrkowczyká, I. K. M. Typográphá.
Roku Páńſkiego, M. DC. XX. III.

BIBLIOTH. UNIV. JAGELLONICAE
XXIV. C. 146.

18222. I

C. R. BIBLIOTHECA VNIV. IAGELL. CRACOVIENSIS

B. NOWODWORSKI
Káwáler Máltáński ;
KORONIE POLSKIEY, Y WIELK: XIESTWV LITEWSK:

WAleczna Korono Polska, y przesławne Wielkie Kśiestwo Litewskie, Słowiańskiego Narodu ozdobo iedyna, Zakonu ś. Iana Chrzćiciela z Ieruzalem Káwalerskiego goraca miłośnico, (czego podziśdzień Poznańska Commendá przez ś. Bolesławá Chrobrego Polskiego Wielkiego Monárchy, iuż od kilku set lat ſczodrobliwie fundowána, świádczy; Dowodzi y druga Łogowska ná Slasku záłożona Commendá, chęći y życzliwośći przesławnych Krolow Polskich, przećiw Káwálerskiemu Zakonowi ś. Iana Chrzćiciela z Ieruzálem: Pokázuie y trzećia w Litwie od Iáſnie Oświeconego Kśiążęćiá Radziwiłá, niegdy Woiewody Wileńskiego, wielkiego Senatorá, hoyniey, teyże cney Litewskiey woienney krwi, ná Strwołoniczycy, Poćieykách fundowána) nioſe ſamże Nowodworski Káwaler Máltański (ná co Pánie Boże day ßczeście) *do oczu y wiádomośći Twey Rzeczpogrzebna, dobrze y prawdziwie od Wielebnego w*

 Chry-

Chryſtuśie Oycá, y Brátá Fábianá Bierkowskiego, Zakonu Káznodzieyskiego ś. Dominiká, o Káwálerze Máltáńskim Bráćie moim Woiennym Srzedzińskim Zygmunćie, pod Seymowy gromádny czás, w Wárſzáwie, Roku Páńskiego 1616. Máiá 21. dniá, v S. Iácká, Korony Polskiey y W. X. Lit: Pátroná, czyniona; á zá moią vśilną prośbą do Brátá rzeczonego, Wielebnego Fábianá, Krolewicá I. M. WLADISLAWA ZYGMVNTA Pierwſzego Káznodzieie wnieśiona, piſána ieſt, y do druku przez cną Akádemią Krákowską podána.

Lecz podobno, Wáleczna Korono Polska, y przesłáwne Wielkie Kśieſtwo Litewskie, rzeczeſz: Co nam po tey Pogrzebney Rzeczy, mniey náſzey Zolnierzkiey bezzákonney przyzwoitey? Y owſzem dobra y prawdziwa rzecz tá, z Zakonu ś. Iáná Chrzćićielá Káwálerskiego Woiennego wyieta, może otworzyć oczy cnym Koronnym Synom, y Wielkiego Kśieſtwá Litewskiego, do skromnieyſzego y męznieyſzego Rycerskiego żyćia: może Zolnierskich reku śiłu drapieżnych, á nic ſie Páná Bogá nie boiacych, powśćiągnąć prędzey. Zá czym twoie rzeczy, zá łáską Bożą Woysk Chrześćiáńskich nawyzſzego Hetmáná, y zá przyczyną ś. Iáná Chrzćićielá Pátroná, dobrych, męznych Bohátyrow, poydą lepiey. Ná co Pánie Boże day ßcześćie. Nákoniec posłucháć maſz Wáleczna Korono Polska, y przesłáwne Wielkie Kśieſtwo Litewskie, Reguły Woienney, z vſt ś. Iáná Chrzćićielá pochodzącey do vſu Twoich. Pánowie Zolnierze z żołdu przydzie żyć:

Páno-

Pánowie Zołnierze, ná drodze, y nigdziey bić nie przydzie ludzi vtrapionych; ále ráczey kopiią ná Oyczyzny miłey głownego nieprzyiáćielá przydzie porywáć, á cnych Przodkow Korony tey, y Wielkiego Kśiestwá Litew. w dziele Rycerskim, Woiennym, Bohátyrskim, á bezdrapieżnym życiu y záćiagu náśládowáć. Ná co Pánie Boże day szczęśćie/ *zá przyczyną ś. Janá Chrzćićielá z Jeruzálem, Zakonu Woiennego pierwszego Káwálerskiego Máltáńskiego, Fundatorá y Pátroná.*

W Wárszáwie 4. Martij, w dzień ś. Kázimierzá Krolewicá Polskiego, Korony Polskiey Wáleczney, y Przesławnego Wielkiego Kśięstwá Litewskiego, Pátroná.

Pogrze-

Pogrzebnego Kazánia Approbácya,

Przez

I. M. Páná Rektorá Akádemiey Krákowskiey, y przy tym Prowizorá Wtorego

NOWODWORSKIEGO.

Chcąc dosyć vczynić Pánu Káwálerowi Nowodworskiemu / y oglądáiąc się ná żądánie wielu zacnych Woiennych ludźi / ktorzy pioro y Kazánie W. X. Fábianá Bierkowskiego / Káznodźieie Krolewicá J. M. pierwszego / wielce sobie poważáią: słusznie pozwoliliśmy / áby tego cnego też Akádemiká Krákowskiego pracá / y robotá poniekąd Woienna / do druku poszłá.

Basilius Golinius S. T. D.
& Profess. Canon: Cracou.
Acad: General: RECTOR.

Káwáler Máltáńſki.

Ná Pogrzebie I. M. P. Zygmunta Srzedzinskiego, Káwálerá z Málty, w Roku Páńſkim, 1616. Máiá 21.

Teſtáment tego świátá ieſt śmierćiá vmrzeć. Eklezyáſtyk 14. V. 12.

VCzynił Pan ieden wielki / ktoretgo świátem *O powinnośćiach Ryczerſkich.*
zowiemy / Teſtáment / y ná otwárćie iego zá-
wołał wſzytkich ſynow Adámowych / y czyta
przed nimi Práwo tákie, Státut ieſt táki / áby
káżdy człowiek vmárł. Wſzytkich to Práwo
tyka; y wſzyſcy Teſtámentowi temu poſłuſzni
być muſzą. Smierćią vmrzeć. Chryſtus ſam
głowę podał temu wyrokowi; Oycowie oni dawni / ktorzy
po lat 900. żyli / y ći pomárli; bo káżdemu nagrobek nápiſał *Geneſ. 5.*
Moyzeſz / y vmárł. Námálował Appelles Wielkiego Ale- *Plinius.*
xándrá / á on w ręku piorun trzyma / dáiąc znáć / że prędko
świát wſzyſtek pánoſzą ſwoią przepadł od Wſchodu ſłońcá
áż do Zachodu; prędko potym zniknął / iáko błyſkáwicá w o-
czách ſię rodzi / w oczách ginie. Około ćiáłá iego w Alexán- *Petrus. Alphonſus.*
dryey ſtáneli Philozophowie / z ktorych ieden; Wczorá wſzy-
ſtek okrąg ziemie nie wyſtárczał Alexándrowi: dziś ma ná
trzech ábo ná czterech łokći ziemie. A drugi: Wielu wczorá
mogł Alexánder od śmierći wyzwolić, dziś áni śiebie ſámego.
Trzeći gdy złotą trunę iego obaczył / rzecze: Wczora Alexán-
der miał ze złotá ſkárbnicę; dziś z ćiáłá iego złoto ma ſkarb.
Zátym drugi: Wczorá Alexánder ziemie vćiſkał / á dziś go
ziemiá przyćiſnęłá. Coż tedy ieſt człowiek? ſzczęśćia igrzyſko /
nieſzczę-

niestátku obrázek/ zwierćiádło skázy/ czásu łup/ pątnik przemiiáiący/ niewolnik śmierći/ żárt świátá? Ktoż te rzeczy robi/ śmierć? śmierći okrutna/ wieleż to ná ćie: bierzesz młode Rycerze/ Káwálery/ Káytáry/ że sie to áni ogladniesz ná kwiát śliczny młodego/ ná męstwo żołnierskie. Ia muszę to czynić co mi roskázano; (mowi śmierć.) Ia testáment świátá ná ktorym popásam/ w exekucyą wprowádzam/ niechay káżdy vmiera ktory sie rodźi. Moiá rádá/ z muszu cnotę przerobić/ muśiem vmrzeć/ vczmysz sie dobrze vmieráć. Ktoż nas tego náuczy? Ten ktory ná marách leży/ Káwáler ten zmárły: Niechay ten będźie nędzny robaczek ná tey Kátedrze (tych márách) śiedzący; iesli ná kátedrze/ toć náuczyć może. Ale żołnierz? Dawid był żołnierz; iednák wielu wyuczał wiele dobrego/ y tym sie zákázował Pánu. *Náuczę niespráwiedliwych drogi twoiey, muszą się náwroćić do ćiebie niezbożni.* Káwálerow/ Zołnierzow/ wiele widzę; mam wolą o powinnośći dobrego Zołnierzá mowić. W imię Páńskie.

2. Reg: 2. 3.

Psal: 50.

Pierwsza powinnosć dobrego Rycerzá iest/ áby był Kátholickiey wiáry; Bogá táki będźie miał obrońcę ná woynách swoich. *Bez wiáry trudno się P. Bogu podobáć:* mowi Páwel ś. wspominájąc one Rycerze/ ktorzy przez wiárę zwyćiężáli Krolestwá/ czynili spráwiedliwość/ obietnic dostąpili/ zádusili pásczeki Lwow/ gásili poped ogniá/ zágániáli ostrość mieczá/ wzmagáli z chorob/ mężnemi bywáli ná woynie; obozy wywracáli Pogáńskie. Skłániáło sie do zachodu słońce: Widźi Iozue że noc wyrwie mu nieprzyiaćielá/ y vkryie od száble iego/ wiáry pełen krzyknie: *Niechay stánie słońce, áż wygubię do sczętu Pogáństwo.* Ná dźień cáły/ iáko czytamy. Są nadobne słowá Ambrożego ś. do Cesárzá Gráćyaná: [Prośisz ode mnie kśiążeczki o Wierze ś. Cesárzu/ wypráwuiąc sie ná woynę; wiesz ábowiem dobrze/ że zwyćięstwo nie ták ná śile żołnierskiey/ iáko ná wierze zależy. Abrahám trzystá ośmnaśćie żołnierzow ná woynę prowádźił/ y

1. Powinność. Hebr: 11.

Iosue 10.

1. De fide. Ad Gracianum Aug.

tryum-

tryumfował z nieprzyiaćioł nieprzeliczonych. Pod znákiem Krzyżá ś. imienia Pańskiego/ pogromił pięć Krolow/ y wsce zwyćiężáiące ; nie dawno pomśćił się krzywdy bliźniego y Synowcá/ dostał y tryumfu Jozue/ śiedmi trąb Kápłáńskich dźwiękiem z miástá nieprzyiaćielskiego brał / iáko się iedno z Hetmánem woyská niebieskiego poznał : y ty gotuiesz sobie zwyćięstwo/ bo się kłániasz Chrystusowi; gotuiesz zwyćięstwo/ bo wiáry bronisz/ ktorą chcesz ábym ći ná pismie podał.] Vide Pererium in Genesim.

Wszystkę vfność ma mieć dobry Káwáler w Pánu Bogu ; ták rádźi Sálomon Krol : *Miey vfność w Pánu z cáłego serca twego.* A Mędrzec : *Vfay w Bogu, á trway ná mieyscu twoim.* y Prorok : *Błogosłáwiony mąż ktory vfa w Pánu.* y Krol Dawid : *Dobra iest vfáć w Pánu, ániż vfáć człowiekowi.* S. Basilius in Oratione, de Virtute & vitio, nadobnie o tey cnoćie wysokiey : [Błogosłáwiony/ mowi/ ktory śiebie sámego ośierоćił / we wszeláką nádźieię świátá tego / y w sámym Bogu záłożył wszystkę nádźieię: bo iáko obrzydzony ten człowiek iest/ ktory nádźieię wszystkę swoię w człowiecze záłożył ; ták wszeláki ey chwały ten godźien / ktory wszystek ná Pánu Bogu záwisnął.] mowi Ambroży ś. Kiedyż Dawid woiował / nie pierwey porádźiwszy się Bogá ? Dla tegoż wszystkie woyny wytrwał / y do sámey stárośći żártko się obracał / w ręce chybkiey gromił Tyrány / (Olbrzymy rozumie /) mieszał się miedzy okrutne boiowniki/ sławy prágnął/ o zdrowie nie dbał. Prou: 3. Eccles: 11. Ierem: 17.

Kedyż teraz oni żołnierze/ ktorzy nie z wiárą/ ále z czárámi / z gusłámi / z chárákterámi ná woyny chodzą ? Zákazał tych zabobonow Bog : *Nie skłániayćie się do czárownikow,* mowi / *y nie pytayćie się niczego od wrożek , ábyśćie nie byli pomázáni przez nich ; ia Pan Bog wász.* A ná innym mieyscu : *Niechay się nie náyduie w tobie żaden, ktoryby się wieszczkow pytał, ábo snow pilnował y wrożek ; niechay nie będźie czárownika v ćiebie, áni wrożkarzá, áni tego ktory się czártow rádźi, ábo wrożbitow ; áni tego ktory od vmárłych prawdy szuka.* Wszytkim tym brzydźi się P. Bog. Zákazał tenże Bog y w nowym. *Niechcę was mieć towárzyszámi dyá-* 5. De Officijs. Leuit: 19. Deut: 18. 1. Cor: 10.

mi dyabłow, nie możećie vczestnikámi być stołu Páńskiego, y stołu dyabelskiego. Obraża śie Pan bárzo temi zabobonámi/ y roskazał czárowniki ná gárdle kárác. Słowá są iego: *Duszá, ktora śię skłoni do Czarnokśiężnikow y Wieszczkow, y wszeteczeństwo z nimi popełni, położę twarz moię przećiwko niey, y zábiię onę w poyśrzodku ludu moiego.* Y znowu: *Mąż ábo niewiástá, w ktorychby czárowniczy ábo wieszczy duch był; niechay śmierćią pomrą, niechay ich kámionuią, krew ich niechay będźie nád niemi sámemi.* W Obiáwieniu Janá ś. Czárnokśieżnikom/ Báłwochwálcom / y wszytkim kłamcom/ zápisano iedne gospode w piekle / ktorą názwano ieziorem/ wrzącym ogniem y śiárką. Trzyma śie szczęśćie tych Zołnierzow/ ktorzy z sobą Wiedźmy do Obozu záćiągáią/ ktorzy pod zbroie chárakthery dyabelskie swoie kłádą: iáko ći máią być błogosłáwieni ktorym złorzeczy Bog? Sámi Pogáńscy oni żołnierze / lub wiáry nie mieli / śmiali śie z tych bálámutow czárowniczych; skoro ich postrzegli/ słowá są o tym Cypryaná ś. Pilnowáł/ mowi / Regulus wrożek / y poimány iest. Mancius trzymał zabobony / poszedł pod iárzmo. Paulus miał obżárte kury / zábit iednák pod Kánnámi. C. Cæsar trzymány był od wrożek / żeby śie nie puszczał ná morze przed zimą do Affryki; pogárdźił wrożkámi / y szczęśliwie zápłynął/ y nieprzyiaćielá zwyćiężył. S. Augustyn trefny żárt wspomina Katonow / przypadł do niego ieden / iáko do mądrego: Zła wrożká Katonie / szczurcy zgryźli márynáły moie. Odpowie: Jeszcze nie zła áni strászna wrożká; by márynały były szczurká ktorego zágryzły / byłoby śie trzebá obáwiáć czego nowego. Tenże ná drugim mieyscu: Cic: z wieszczek przeszydza/ z wrożek/ y gáni tych ludźi / ktorzy krákániem krukow y wron / iáko prawidłem iákim miárkuią żywota swego rády. Vczynił on to we Wtorey kśiedze Diuinationum: Kedy przykłáda/ też Pompeiuszowi/ Krassusowi/ y Cesárzowi / wszyscy Chaldeowie (Máthemátyki ták zwano) wieszczyli / że mieli domá / w doyrzáłym wieku / w wielkiey sławie pomrzeć. Nie ostáło śie ták iáko wrożyli: bo Krassus z wiel-

Leuit: 20.

Apoc: 21. 8.

Pogánie śmieią śię z czárow.

z wiel-

z wielką obelgą zábit/nád Euphrates rzeką; z wietſzą Pompeius w Egiptcie zámordowány; Ceſarz w Senacie ſſkloty wielą ſztychámi. Wſpomina y Seneká w kśiążce/ o śmierci Claudiuſá Ceſárzá/ że Aſtrologowie co rok/ bá co miesiąc wrożyli śmierć Claudego/ á on ich oſzukiwał lat czternaście/ ktore zdrowo przeżył. Fauorin v Augeliuſzá twierdźi mocno/ iż tyśiączney prawdy nie bywa we wrożkách Gwiazdárſkich/ ktore codźień ſczebiecą. Jan Pikus z Miránduley/ w kśiążce przećiw Aſtrologom wſpomina/ że doźierał codźień/ (ieden czás ná to odłożywſzy) ieſli prawdę powiádáią Aſtrologowie/ z ſtrony odmiány powietrza: y mowi: Miedzy ſtem trzydźieśći dni po ſobie idących/ nie nálazłem cáłych śiedmi ktoreby tráfili. To Medrcy tego świátá/ świeći zás náſzy wſzelákich ſie ſtrzegli czárow iáko nabárźiey. Páweł ś. nápadł był ná Elimáſzá Czárnokśiężniká/ y iáko Apoſtoł Duchá ś. pełen/ temi go ſłowy gromił: *O nápełniony wſzelákiey zdrády y wſzelákiey chytrośći, ſynu dyabelſki, nieprzyiaćielu wſzelákiey ſpráwiedliwośći, nie przeſtáieſz wywracáć drog Páńſkich proſtych? y teraz oto ręká Páńſka nád tobą, y będźieſz ślepym, ſłońcá nie widząc áż do czáſu. y nátychmiaſt* (Łukaſz ś. przykłáda:) *pádłá nań ćmá y ćiemnośći, y kołem ſię obracáiąc, ſzukał ktoby mu rękę podał.* Ná ten czás Stároſtá C. Sergius Paulus, gdy obaczył co ſie ſſtáło/ vwierzył/ dźiwuiąc ſie náuce Páńſkiey. A znowu gdy tráfił ná iedne dźiewkę/ ktora w ſobie dyabłá wieſzczego miáłá/ y z tego wielkie quesćiki pánom ſwoim przynośiłá/ że wieſzczyłá/ gdy wołáłá zá Apoſtołem/ y zá towárzyſtwem iego: Ci ludźie ſą ſłudzy Bogá wyſokiego/ktorzy wam opowiádáią drógę zbáwienia; gdyż to czeſto mowiłá/ ćięſko to było Páwłowi ś. ktory y prawdy niechćiał ſłucháć od czártá przez niewiáſtę/ y obroćiwſzy ſie/ mowi Łukaſz ś. ná duchá onego/ rzecze: *Roſkázuięć w imię IESVSA Chryſtuſá, ábyś wyſzedł od niey.* y wyſzedł teyże godźiny.

Pogrom ná czáry.

Act: 13.

Jeſt przykład zacny ś. Bernárdá/ktory wſpomina Guillemus Abbas Bonæuallis Opát, w iego żywoćie: Bernárd

był ieſzcze máłym dźiećiećiem/ ábo chłopiećiem/ ćieſzko záchorzał ná głowę/ y padł ná łożko: przyidźie iedná niewiáſtá/ áby on bol z głowy wierſzámi wybáwiłá; á on wielkim głoſem y gniewem odſtráſzył one czárownice y wygnał/ y porwawſzy ſie z łożká/ gwałtem wielkim od Duchá ś. pewnie vleczonym zoſtał od wſzyſtkich bolow. Czy to nowe choroby ná świećie? chorowáło ná śmierć dźiećie Dawidowe; áza poſłał Krol świety po wrożki iákie y zamowy? Ciężkie bole/ wrzody/ choroby nieſłycháne vderzyły ná Iobá; áza poſłał po iákie wieſzczki? pewnie lekarſtw przyſtoynych záżywał/ ále czárow bynamniey. Łázarz wrzodowáty leży przed domem Bogaczá/ o wrożkách nie myśli. On chory ktory powietrzem ruſzony/ leżał cáłe trzydźieśći ośm lat/ nie bab wyźierał/ áni wieſzcz przeklętych/ ále ruchu tylo wody Bethſáidá: podobno nie było tákich łotryń ná ten czás? Co zá nie było: Nálazł ich Krol Saul/ gdy ſie miał potykáć/ przebrawſzy ſie w inſze ſzáty/ záwſze to bywáło złe/ y teraz miedzy Pogány tego wiele/ wiele y miedzy Heretykámi/ ktorych ſkoro poárendował ſobie czárt/ ten pierwſzy ná nie oblig włożył/ áby od nich czárći nie odchodźili: pełno ich tedy v nich w pierśćieniách/ w obrázách pśich/ w zwierćiádłách/ chárákterách/ chuſtkách/ w rzeſzotách/ &c. &c. Mawiáią z nimi co noc/ vczą ſie od nich rozumu/ badáią przyſzłe rzeczy/ od nich nákoniec giną. A Kátholicy iáko moi? y z tych niektorzy połotrowáli ſie mieſzkáiąc miedzy łotry; iáko ich wiele ktorzy po Erectye ślą do Gwiazdárzow/ po zwierćiádłá do Zydow? z Zydámi grzeſzą/ y z odſzczepieńcámi/ z nimiż poginą; á poginą wiecznie iáko ſie nie obaczą/ á pokutowáć nie będą.

2. Powinność Káwálerá. Wtora powinność dobrego Káwálerá ieſt/ áby ſie nie wdawał w ſpráwy świeckie: iáko w kupiectwá/ zyſki/ queśćiki/ y &c. &c. Doyźrzał tego Apoſtoł/ gdy piſze do Thimotheuſzá ś. Biſkupá rowna z Zołnierzem: *Rob iáko dobry żołnierz Chryſtuſá IESVSA.* kto żołnierſką ſłużý/ nie wdawa ſie

wa ſie w ſpráwy świeckie/ áby ſie podobał temu ktoremu ſie doświádczył: Ná ktore słowá ś. Theodoretus piße; mężnie ponośi prace żołnierſkie / bo żołnierze nie o kupiectwách / ále o żołnierſkich tylo zábáwách ſtáránie czynią / áby ſie podobáli Hetmánom ſwoim/ od ktorych ſą wybráni. A ktoż proße ćie/ może dwiemá pánom ſłużyć? Spráwy świeckie ſłużą łákomſtwu / y nie obeydą ſie bez kłamſtwá: Dobry żołnierz y prawdę miłuie/ y ßczodrość. Jáłowo tám cnoty Rycerſkiey/ kedy mießka łákomſtwo. Ná niewieśćiuchá ten Káwáler poßedł/ ktoremu bogáctwá miłe. Bywa to czeſto / iż vćieka nieprzyiaćiel; Zołnierz ná łup pádnie/ o nieprzyiaćielu nie myśli/ y polęże miedzy łupámi / od iegoż reki niedawno zábitemi. Wroći ſie do łákomego porażká / bo tráfiłá nie ták dálece ná Zołnierzá / iáko ná Kupczyká y Krámárczyká. Wiec Práwá Ceſárſkie oſwábadzáią żołnierzow / ktorzy ſą ná pośłudze Oyczyzny/ od Sądow Trybunálſkich / Seymowych; á Pan Zołnierz bedźie ták głupi / że w obozie táße roſpoſtrze/ y bárány ná ſtácyey wydárte / ábo práwem wilczym wytárgowáne/bedźie przedáwał / iáko chłop ze wśi ná targu? Wießano kiedyś tákich krámárzow w Polſkim ćiagnieniu. Nie zeydźie ſie kupieckie ſerce do żołnierſkiey / y do tey o ktorey mowiemy; y do owey duchowney / o ktorey Páweł ś. piſał. Nie dáwáły pieniedzy kupcom żołnierſkich / Práwá Ceſárſkie/ poki bywáły w zaćiągu / y żon im nie bywáło wolno poymowáć; czego dowodźi Iuſtus Lipſius: wßyſtko dla tego / áby nie tárgowano woien / ále áby ßáblą odpráwowáne były; bo ták nalepiey / á nie frymárkámi. Wielki był Hetman Fabricius, ieſli z czego / tedy z tego / że pieniedzy niechćiał bráć od Pirußá Królá Epirockiego / iáko Plutárch piße. Nierychło tá kárácená puśći/ktorey złota ßwáyca nie przebodłá; kto ſie zápátruie ná złoto / prędko táki tráći w potrzebách.

Łákomſtwo żołnierſkie ſzkodliwe.

L 12. Cod. tit: 31.

Coż ia rzekę o Duchownym żołnierzu? Ten tytuł ma Káplan y Lewitá/ w Piſmie ś. Numer: 8. zowie Káplany

ſługámi/ w Przybytku przymierza. Hebr : 20. zowie ich żołnierzámi. Nadobnie Auguſtyn ś. Widźićie nas w długich ſzátách/ pás iednák mamy/ ktorym czyſtość ſercá nászego przepáſuiemy. Ieſteſmy żołnierze Chryſtuſowi / żołd od niego bierzemy. Wiec kto ſłuży Krolowi doczeſnemu/ wſzyſtko czyni co każe. Nie wymawia ſie żołnierz żoną / áni dźiećmi/ gdy każą náſtepowáć ; dáleko więcey żołnierz Chryſtuſow/ gdy rozkażą niechay idźie. Támten ma żelázny ſzyſzak / twoy ſzyſzak Kápłanie/ Chryſtus ieſt/ ktory ieſt głowa twoia. Páncerz támten ma ná ſobie / áby nie był rániony: maſz y ty páncerz / wiáre Chryſtuſową/ ktora ćie otoczyłá. Támten hárcuie nieprzyiaćielá kopiią/ ábo ſtrzałą śiegá ; á ty nieprzyiaćielá twego vſtrzelaſz ſłowem Bożym prędko. Támten poki potrzebá / broni od śiebie nie odrzuca / by go nieprzyiaćiel nie pożył: á ty nigdy ſie nie vbeſpieczay / bo maſz chytrzſzego nieprzyiaćielá / niż on ma. On iáko zwyćięży do domu ſie wroći: á ty pogromi wſzy nieprzyiaćielá twego / do niebá wnidźieſz ze wſzytkiemi Swietymi. Obiecanoć / kedy Pan / tám y ſługá będźie ; tám ſie kwáp kedy Hetman twoy / zápomni wſzyſtkiego co ziemiá trzyma. Zołnierz nie buduie kámienic w obozie / ná ládá budce przeſtáie ; Rol tám nie kupuie/ ma chleb od Krolá ile potrzebá / wode piie / ſpi trochę / w drodze záwſze / wáchtuie częſto : y ty ták vczyn / ábyś był godnym żołnierzem Chryſtuſowym/ rob iáko dobry żołnierz.

In lib : de Ver: Dom.

Kápłani żołnierze Boży.

Ioan : 12. & 26.

Powinność dobrego żołnierzá ieſt męſtwo / trzebá áby mężnym był/ nie ták dálece w ćiele / iáko w duſzy : nie w bárkách/ ábo rámionách/ ia tey cnoty vpátruie ; ale ná duſzy ma być mężnym: y nie ták dálece w tym co to vderzyć kogo/ iáko w tym co to wytrwáć/ gdy zábiią zá żywe. Dwoiákie tedy męſtwo ; iedno ieſt bronić Oyczyzny/ Kośćiołá/ wiáry/ towárzyſzá : bo kto od przyiaćielá nie odgánia krzywdy / ieśli może/ táki godźien nágány / iáko ten ktory ią wyrządza. Swietego Moyzeſzá ztąd pierwiaſtki woienne poſzły: Obaczył Zy-

3. Powinność Káwálerá.

Męſtwo dwoiákie. Ciáłá.

Exod : 2.

czył Zydowiná nędznego w ręku v Egipczyká/ biie / kátuie / zły człowiek: przyskoczył/ zábił/ trupá w piasku zágrzebł. Sálomon vczy: *Wyrwi tego, ktorego ná śmierć prowádzą.* Prou: 24.

Wtore męstwo iest ná duszy / znáć ie ná ten czás / gdy sobie powierzchne te rzeczy / ktore ciáłá tykáią / lekce człowiek waży / iákoby mu nic było po nich / niedba o nie. Znáć ie y ná ten czás / gdy żołnierz gwałt sobie práwie czyniąc / vczciwego przestrzega / y nie vkaia się pierwey / áż vczćiwośći dogodzi. Wielkie serce bogáctwy gárdzi / nie stoi o roskoszy / áni o chelpy márne / nie trawi ná tym dni swoich; trawi ná tym/ áby vczćiwe Oyczyznie/dostoieństwo Páńskie/ y Krolewskie w cále było / cnot / y obyczáiow pięknych pomnożenie / ochroná wiáry / cześć Bogá miłego / ná to się wszytko całkiem odważy serce mężne; nie obchodzi go nic zá tym / iesli co przydzie / á wstręt chce czynić / oyczyste dobrá stráći. Reputácyey v domowych/ktorzy się ná rzeczách wielkich tych nie znáią / nárázi / wpádnie ná ięzyki niewiernych; nic to wszystko v męża wielkiego/ gdy vczćiwe w cale. Zdrowie nákoniec ná szánc położy/ y krew wyleie dla cnoty/ y vczćiwośći. Táki mąż wielki / by też łokietkiem był / y Zácheuszowi wzrostem podobny/ mąż iednák wielki. Duße.

Tákiego widzę Eleázárá w kśięgách Máchábeyskich / 1. Mach:6. obaczył iednego żołnierzá śiedzącego ná wysokim słoniu/vbránego w páncerz krolewski / mniemáiąc że ná nim Krol śiedział; zápędziwszy się w poyśrzod hufcow / przypadł obronną ręką/ y puklerz odrzućiwszy od śiebie / bestyą one z obu rącz śiekł: pod ktorą podszedszy / mieczem ią nákoniec zámordował. Pádnie słon / y przywáli Eleázárá / y ták vmárł. Jákie serce w tym mężu/ nie przeląkł się śmierći / przebiiał się sam á sam przez szerokie pułki nieprzyiaćielskie / pogárdził stráchem śmierći / żeby zręczniey bestyą rąbał: tarcz odrzućił / podskoczył potym pod bestyey porąbáney brzuch; tá się obáliłá / nie ták dálece zábiłá wielkiego mężá / iáko w sobie zámknęłá/ y grobowiec mu tryumphálny nágotowáłá. Eleázárowe męstwo.

Nie o-

Nie oſzukał ſie ná zdániu ſwym mąż ták wielki / á lub ſie to oſzukał był ná vbierze krolewſkim / zdumieli ſie ábowiem nieprzyiaćiele iego ná to pátrząc / nie śmieli nátrzeć ná nieuzbroionego / ták ſie przelękli gdy vpadł ſłoń / rozumieli iż iednemu Eleázárowi nie podołáią wſzyſcy. Krol náwet Antiochus, ktory miał ná ten czás ſto dwádzieśćiá tyśiecy żołnierzá / y trzydzieśći dwá Elefántow / ktore ták prześwietne były / że iáko gory zbroyne / gdy wſchodziło ſłońce / zdáły ſie w oczách wſzyſtkich ; ták możny Krol iednego Eleázárowego trupá ſie przelęknąwſzy / pokoiu żebrał. Jeden Eleázár zá dziedzicá cnoty ſwoiey / pokoy zoſtáwił.

4 Powinność Káwálerá.

Czwarta powinność dobrego Káwálerá ieſt / trwáć ſtátecznie przy Hetmánie ſwym / á w bitwie áż do gárdłá / zdrowia / y cáłośći iego bronić. Rozumieć ma zá wielkie ſzczęśćie ſwoie / ieſli vmrze zá doſtoieńſtwo Krolá / Oyczyzny / Kośćiołá / Wiáry: vćiekáć z bitwy / brodu w nocy vkrádkiem / przez rzéki mácáć ; ieſt to zdrayca być / ieſt to ſzubienice godnym być / ieſt to ſzkárádnym złodźieiem być : kto wytrwa áż do końcá / ten zbáwionym będzie. Wielki boiownik był Ceſárz / ten ſtátek żołnierzow ſwych wynośi áż pod niebioſá. Oni Pogánie / iáko Clemens Alexándryn piſze / cźći wielkie zábitym ná woynie dla oyczyzny oddawáli : toż czynili ich Bogowie / iácy tácy / átoli czynili. Nápiſał Plato / że ći ktorzy ná woynách po dźiełách wielkich Rycerſkich vmieráli / wchodźili w liczbę ludźi wieku złotego. Chrześćiánie dźiwnie ſobie tákie śmierći ſmákowáli / gdy krzyże bráli / á Pogáńſtwo z świętey źiemie wyrzucáli mieczem / ogniem / rozumieli że korony męczeńſkie zá trudy ſwe krwáwe bráli ; iákoż bliſko ich bywáli / dla odwagi wielkich ktore czynili.

Lib: 8. de bello Gal.

Miedzy temi ſą Máltáńſcy Káwálerowie / do ktorych niechay mowię słowy świętymi : *Serce moie kocha ſię w Pánách Izráelſkich , ktorzy z dobrey woli ofiárowáliśćie ſię ná niebeſpieczeńſtwo, Pánu błogosłáwćie.* Wy ieſteśćie żołnierze

Iud: 5.

miáſtá

miástá świętego Jeruzálem ; o ktorych śpiewa Dawid : *Rádośći Boże w gárdlách ich, á miecze obośieczne w ręku ich, áby wiązáli Krole w pętá, y Szláchtę w mánelle żelázne.* Psal : 149. Zakon wáß Kośćioł ś. Kátholicki/ wielkiemi przywileiámi y czćiámi vbogáćił. Maćie trzy śluby w zakonie wáßym / ktoremi obowiązáni niesiećie zdrowie wáße ná ofiárę/ gdy śię z nieprzyiaćioły Krzyżá świętego / ábo ná ziemi / ábo ná morzu potykaćie. W Zakonie wáßym troiáki iest stan ludźi zakonnych: Jedni są miedzy wámi ludźie krwi Szlácheckiey/ święći żolnierze/ iáko iácy Máchábeyczykowie/ zá wiárę y prawdę Chrystusowę/ z Turki/ z Sáráceny / mężnie woiuiećie. Są miedzy wámi Duchowni/ do táiemnic Oltarzá świętego náznáczeni/ ktorzy mieszkáią w Kollegiách tegoż Zakonu/ w Chorze śpiewáią Godźiny / Ofiárę przenaświętßą ofiáruią/ Bogá zá Bráćią żolnierską błagáią : ći ábo Kośćiołámi/ ktore temu Zakonowi służą/ rządzą ; ábo ná woynę iáko Kápelláni iádą/ Spowiedźi słucháią/ Sákrámentá dáią.

Trzy stany Zakonu Máltáńskiego.

Są trzeći ná domowe posługi / ktorzy y Zolnierzom y Káplanom vsługuią. Zakon to żolnierski / bo ná to dźieło poświecony : Zakonnikámi zowiemy te Bráćią / bo śię obowiązáli ślubem troiákim/ czystośći/ vbostwá dobrowolnego/ y posłußeństwá. S. to Zakon/ bo ma Regułę od Kośćiołá ś. vchwaloną / ná to postánowiony/ áby woiował zá wiárę świętą Chrześćiáńską/nie ná Chrześćiány. Zowią ich Máltáńskimi/ bo ich Mistrz iáko Hetman wielki/ ná Málćie residencyą swoię ma/ ktora iest wyspá ná morzu śrzednim / Turkom strászna/ zwano ich przedtym / ále y teraz zowią Hospitalarij S. Ioannis Baptistæ;á to dla tego/ iż powinnośći ich/ Pielgrzymow/ ktorzy do Jeruzálem ćiągną / gośći dálekich / wdźięcznych/ áby grob Páński náwiedźili / y ná morzu / y ná ziemi/ od Pogáństwá bronić : teraz ich prowádzą ná brzegi Syriyskie/ gdy do Jopen wyśiádáią / przedtym w Szpitalu Jana świętego bogáto częstowáli / poki Jerozolimá w rękách Chrześćiáńskich byłá.

Tákie Káwálery / y tákie woyny / zálecáli SS. Oycowie Papieżowie/ nie tylko sámi/ ále y Sobory święte wálne/ ktore ná to zbieráły / pobudzáli wszystkich ná Turki / Sáráceny/ iáko Vrban II. przed lat pięć set ná Concilium Cláromontáńskim/ y nástępcá iego Paschalis II. y drudzy: Seymy Wálne Duchowne toż czynily; iáko Láteráński zá czásow Jnnocencyuszá trzećiego/ Lugduński/ Wiedeński / ⁊c. Sam Bernát ś. ná te woyne wołał; iáko znáć z kśiąg iego do Eugeniuszá Papieżá/ Lib: 2. de Consideratione.

Błędy Heretykow o woynie. Ozowią śie/ Julian Apostátá/ y Erasmus Rotherodamus, iż woyny z Pogáństwem zákazáne. Przywodzą pismá: *Math: 5.* *Ia wam powiádam ábyśćie śię nie sprzećiwiáli złemu; ále ieśli ćię kto vderzy w ieden policzek, nádstaw mu drugiego*: *Matth: 26.* *Kto mieczá dobywa, od mieczá ginie.* *Rom: 12.* Apostoł do Rzymian: *Nie brońćie śię namilszy, ále dayćie mieysce gniewowi; bo nápisano: mnie pomstę* *Deut: 31.* *zostawćie, á ia oddam, mowi Pan.* Náto odpowiedź táko: S. August: contra Faustum; *Bądźćie gotowi nowe krzywdy ćierpieć; vderzy nas kto w gębę, skromnie znośćie, y bądźćie gotowi ćierpliwie znieść. Ieśli y drugi raz vderzy, vczyni ták káżdy dosyć przykazániu temu, przykłádem Chrystusá Páná, y Páwłá świętego.* *Ioan: 12.* Azá Chrystus Pan nádstáwił drugiey strony/ gdy mu policzek wyćieto: ázá mowił; biy w drugą stronę? y owszem mowił o tę krzywdę z złoczyńcą: *Ieślim źle rzekł, day świádectwo o złośći; ieśli dobrze, czemu mię biieß?* Ale gotow był iednák nádstáwić y drugiey strony/ ten ktory gotow był ná krzyżu vmrzeć. *Act: 23.* Vczynił tedy Chrystus Pan przykazániu temu dosyć / lub o krzywdę swoie mowił: vczynił y Páweł ś. gdy vderzony w policzek / gromił Káplaná nawyższego / z ktorego rozkazánia był policzkowány.

Tákie ćierpliwie znośić mamy krzywdy / nie mamy śię ich mśćić prywatnym sposobem/ ále vrzędnym. Woyny zás spráwiedliwe/ nigdy nie bywáią podnoszone prywatnie/ ále z vchwały Rzeczypospolitey; kto mieczá dobywa prywatnie/ mieczem ginie. Woyny z Pogáństwem nie są tákie/

wiele muśiemy czynić/ ábychmy złych ludźi łáſkáwą ſurowo-
śćią vkaráli; temu/ktoremu ſwawolą odeymuią/ z pożytkiem
bywa zwyćiężony : ábowiem nie máſz nic nieſzczeſliwſzego /
iáko ieſt ſzcześćie grzeſzących / bo przez to niekará rośćie / á
ſwawolá / iáko nieprzyiaćiel wnetrzny zmacnia ſie bárzo.
Nie dźiw / iż Zbáwićiel náſz ſpoſob w prawie nowym táki
náydował / ktorym odrádzał zwad / woien ; záwſze pokoy /
ſkromność chwalił ; záwſze ćierpliwość zálecał / ábowiem
chćiał wſzyſtkich ſłowem y przykłádem do doſkonáłośći przy-
wieść. Jego Vczniowie toż czynią. Piotr y Páwel do ćier-
pliwośći nas vpominájąc / obrony zápominác ſie zdádzą.
Ale ieſli inaczey Religia Chrześćiáńſka w cále nie może być Contra Fauſtum, cap : 26.
záchowána ; nigdy tego Chryſtus nie zákazał/ ábychmy ſwo-
im ſpoſobem nieprzyiaćioł nie znośili ; iáko mieczem/ ogniem/
w bitwách / ſzturmách ;] to z Auguſtyná ś. Opinią tę / że
nie trzebá ſie bronić Turkom / gdy náſtepuią ; rozśiewał ſwo-
ich czáſow Márćin Luter po Niemcách / zá co mu był wiel-
mi powinien Solman Sultan Turecki / życzył mu długich
dni ; á to dla tego / áby ná niegotowe Niemce / y Węgry /
kiedy tráfił / y wſzytkie one Nowowiárki pobrał. *Rzecz do Káwálerá Srzedzińſkiego.*

Do ćiebie teraz przychodzę Cny Káwálerze / Zygmvn-
cie Srzedzinski, pogárdźiłeś te Luterſkie/ y Juliáńſkie bá-
łámutnie ; z młodych lat twoich vdáłeś ſie ná ſłużbe Bożą /
chćiałeś woyny toczyć Boże/pod chorągwią te°/ktore° krzyż/
nie ná obłokách/iáko Wielki Konſtántyn:ále ná tym płaſzczu
Miſtrzá Zakonu / obaczyłeś piſmo ono : *W tym znáku zwy-
ciężyſz.* y porzućiwſzy od śiebie Włoſkie delicye / mimo Wło-
chy puśćiłeś ſie do Málty / wyſpy ſławney/ gośćiną Páwlá
świętego. Z tey wyſpy przedtym brano ná okręty pieſki má-
łe/ ktore Meliteńſkie zwano ; podobno ich teraz nie máſz : ſą
ná to mieyſce inſzy/ ktorzy Włoſkiey ziemie y Sycyliey / á zá-
tym Chrześćiáńſtwá wſzyſtkiego ſtrzegą Máltáńſcy Káwá-
lerowie. Widzę / czytam Tytuł Miſtrzá twego : Frater
Aloyſius de Vigna Court, Dei gratia, Sacræ Domus Ho-

ſpitalis, Sancti Ioannis Hieroſolymitani, Magiſter humilis, pauperumque IESV Chriſti Cuſtos. Strażnikiem ſię zowie vbogich: y tyś był dźielnym ſtrożem tychże vbogich/ gdyś ſwoich dni cáłe dwie lećie ná wodźie zboyce morſkie gromił/ Galery Tureckie ná morzu/ Zamki po brzegách woiował. Powiádano przedtym/ iż nie káżdemu ſię tráfi do Koryntu przyiecháć/ ſzalone tám morze/ y z tey y z owey ſtrony/ ćiáſne morze/ dla tegoż niebeſpieczne. Tráfiło ſię tobie Cny Káwálerze/ tám być: tám z Turki czynić/ y ponowić one zwyćieſtwá/ ktore Bog dał Chrześćiánom/ gdy w dźień Niedźielny świety/ Rożáńcowi oddány/ do dwudźieſtu piąći tyśiecy w iedne godźinę/ w Nieſzporne czáſy/ gromili oni święći Konfederáći/ ze Włoch/ z Hiſzpániey/ z Wenecyey/ zgromádzeni. By teraz tácy! Nie byłem przy tym/ gdyś profeſſyą zakonu twego czynił; był Jáśnie Oświecone Kśiążę/ ZYGMVNT KAROL Rádźiwił/ Kommendor ná Strwołoniczycy y Poćieykách/ ná to od miſtrzá Káwálerow Máltáńſkich/ iáko Kommiſarz zeſłány/ áby ſłuchał od ćiebie ślubow zakonnych. Byli y drudzy ktorzy widźieli/ gdyś ty po świętey Spowiedźi/ po przyięćiu naświętſzego Sákrámentu/ oddawał śiebie ſámego Bogárodźicy Máryey/ y świętemu Janowi Chrzćićielowi/ Pátronowi Káwálerow; ſłyſzeli gdyś ślubował poſłuſzeńſtwo/ czyſtość/ y włáſności zárzekánie/ wedle Reguły. Bym ia to był widźiał/ ſłyſzał/
Pſal: 143. záczałbym był Pſalm Dawidow: *Błogoſłáwiony Pan, ktory vczy ręce moie do bitwy, y pálce moie do woyny; ktory nákłáda iáko*
Pſal: 17. *łuk miedźiány rámioná moie.* Vderzyłbym ná pobudkę/ ále nie trzebá było. Zápalone ſerce było twoie do woiennych dźieł/ ná ten czás. Nie dla łupow iákich zoſtałeś Káwálerem: márny y nikczemny żołnierz/ ktory dla wźiątku ſłuży; tyś nie chćiał mieć nic włáſnego/ y teſtámentuś nie mogł czynić/ ſámeś to ſobie odiął.

Nie zoſtałeś Káwálerem dla zdobyczy iákiey płći żeńſkiey; o brankách Pogáńſkich nie zámyślałeś/ ná ktorych

wstyd / rozpustá swowolna żołnierzow niektorych máłocnockich / waży. Przysiągłeś ty czystość Bogu / ktory czysty iest: Bogárodźicy / ktora Pánna nád pannámi; z ktorey vst Anyoł słyszał: *Męża nie znam.* Swiętemu Janowi / ktory gromił cudzołożniki / y mawiał Krolom: *Nie godźi się tobie bráć żony brátá twego.* Wierszyk on / ktory żołnierzom śpiewáią: Nulla fides, pietasque, &c. Nie padł ná ćię / bo v ciebie cnego Rycerzá / byłá wiárá Kátholicka; ktorey żeś sie nápił z mlekiem máćierzyńskim; byłá y Politycka; bo coś raz obiecał Mistrzowi twemu / toś iśćił / posłuszny's mu bywał / nie do stołu / ále do boiu / do boiu krwáwego / ktory z gárdłem igra. Luc: 2. Marc: 6.

Religią te názwáli kwitnieiącą dwáy Papieżowie / Sixtus Piąty / y Grzegorz czternasty / bárzo dobrze. Coż tám w tey Religiey nie kwitnie? Krzyż ten / ktory ná rámionách noszą Bráćia ći / w rozmáite kwiatki cnot świętych kwitnął / iesżcze od onego czásu / iáko Jeruzálem odzyskána iest od Sáracenow; w ktorym mieśćie / áza nie kwiáty sie pokazáły ná ten czás / gdy ziemiá oná pokropiona iest krwią Páńską? Kwiáty sie pokazáły y ná krzyżu / bo Nazarenus kwiát znáczy go; kwiáty y pod krzyżem / ktorych wonia y do tego czásu w oczy násze biie. A w Rodis poki byli / kwiatkiem byli / á iesżcze rożánym: bo Rodos, Rożą znáczy; przed Rożą tą vćiekał smrod Pogáński / ták ich tám bárzo mierził. Kwiáty te do Málty wyspy odeszły teraz: y tám nie dáleko brzegow Pogáńskich / narodu złego przewrotnego Tureckiego / blisko stánęły. O iáko ná tym byli / przed lat 60. zá czásow Sulimá Sultaná / wieprze oni Máchometáńscy / áby ogrody Máltáńskie śliczne / w ktorych sie te kwiáty śliczne rodzą / poryli / popsowáli. Dział ták wiele ná Galerách nánośili / do Kásztellow nárychtowáli / nic nie spráwili. Dwuch Hetmánow ná ten czás Sultan stráćił / ze sromotą odćiągáć muśiał / wiele ludu nágubiwszy. Obroniłá Pánná naswiętsza Márya ogrodow swoich / kwiátow swoich / kwiátow iey przez czystość poświeconych. Co o Kárdynałách Rzymskich nápisał wielki Religia Máltáńska, Kwiát. Iust: Lips.

człowiek/

człowiek / iż kwiáty pozbierano ze wszystkiego świátá / áby korona Konsistorska Senat ich prześwietny / z tákich ludzi / iáko kwiátow stánął. To ia o Káwálerách Máltáńskich mowić mogę / co naprzednieysze kwiáty Rycerskie ze wszystkiego Chrześcijáństwá mieli / miedzy sobą y podźisdźień máią / áby Zakon ich stánął.

Jászczorki (ták powiádáią zápewne) w Málcie / y wszeláki gad / trućizny y iádu w sobie żadnego nie ma; iáko skoro Páweł święty do tey wyspy był záṗłynął. Powiem coś więtszego: Obroná Páwłá ś. nád tym żołnierstwem / męstwo Káwálerow tych / nie iászczorki / ále Lwy te Tureckie / Sáráceńskie / odźieta z iádu ná Chrześciány; y teraz y Persowie / y Medowie / wzdrygáią sie / weyrzawszy ná męstwo ich; y dziwuią się wszyscy / iáko w ták máley liczbie / z wielkimi Soltanámi / y z tey y z owey strony / do tego czásu
Iudic: 6. sie vganiáią. Miedzy temi był Káwáler ten / ktorego ćiáło przed oczymá nászymi. Pánie / przyimi te modle od sługi twego / modle obozową żołnierską. Niechay poginą wszyscy nieprzyiaćiele twoi / Pánie / á ktorzy ćię miłuią / iáko słońce ná wschodźie swoim sie błyszczy / ták niechay świecą: świátłość wieczna niechay świeći Swiętym twoim Pánie / y wieczność czásow.

AMEN.

BIBLIOTH. UNIV. JAGELLONICAE

§. 76.

Officialis [illegible], qui officium suum, ut fas est, adimplegerit, attamen ut illud adimpleret, [illegible] seu immediate seu mediate acceptaverit, aut aliud sibi commodum [illegible], delictum civile incurrit.

§. 77.

Tali delinquens civilis [illegible] carcere ab uno mense usque ad unum annum puniendus est.

§. 78.

Si quis promissione, dono, aliisve aliis modis [illegible] judicem [illegible] vel superiores ad violationem officii permovere conatur, delicti civilis per talem seductionem reus evadit, sive intentio haec in proprium, sive in tertii cujuspiam commodum directa, successumque fortita fuerit, sive minus.